

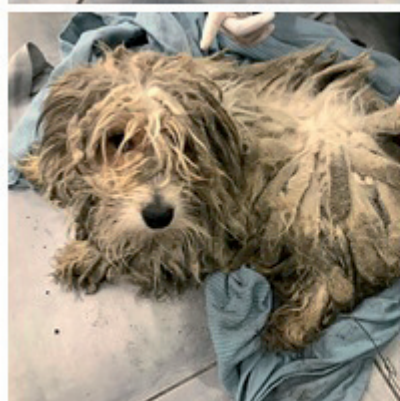
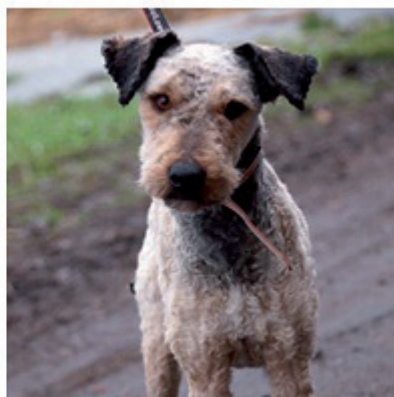
Codziennie dowiadujemy się o kolejnych cierpieniach zwierząt.
Ratujemy setki, tysiące tych, które same o pomoc nie poproszą.
Naszym celem jest uratować jak największą ilość
potrzebujących „ogonów”.

Uratować znaczy odebrać, wyleczyć i znaleźć wspaniały nowy dom.
Pomóż nam pomagać, sami nie damy rady.
W ich imieniu mówimy „DZIĘKUJĘ”.

Inspektorzy i Wolontariusze Fundacji Mondo Cane

Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt MONDO CANE Inspektorat Poznań

ul. Grodziska 13
96-321 Żabia Wola
mondocane.poznan@gmail.com
konto Bank Pekao S.A.
62 1240 6348 1111 0010 6300 6983
zagranica: paypal
IBAN PL62 1240 6348 1111 0010 6300 6983
SWIFT: PKOPPLPW



Pomagamy zmieniać
pieski świat – zdjęcia
przed i po naszej
interwencji.
To te same psy,
a nie do poznania!

Uratowaliśmy setki
psów. Przedstawiamy
kilka z nich. Te cztery
na zdjęciach poniżej
– Elza, Tymek, Luna
i Max – nadal czekają
na dom i na to, aż ktoś
je pokocha. Może to
będziesz właśnie TY?

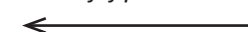
Fot. Mondo Cane



Elza przeżyła sześć lat zamknięta w komórce, teraz spędza czas
w psim hotelu i czeka, cieszy się tak bardzo na widok człowieka,
tylko niestety rzadko kto ją odwiedza.
Wszystkie chętne domy wyparowały jak przysłowiowa kamfora.
Została tylko samotność i smutek w oczach tęsknota
spragnionego miłości psiego serca.
Miłość i czułość pilnie poszukiwane



Polly – mieszkała
w tym „czymś”, a teraz
u swojej pani Danusi



Luna – to jedna z bardziej
wrażliwych i oddanych psich
przyjaciółek, jakie znamy.
Nie miała łatwego życia,
a mimo to człowieka kocha
ponad wszystko. Adoptuj
Lunkę! Potrzebuje ciepła
i bezpieczeństwa.
Zdobędziesz wierną
opiekunkę Twojej rodziny ♡
Luna z Poznania czeka
na Ciebie

Tymek jest młodziutkim wspaniałym psiakiem, uratowanym,
ale bezdomnym. Szuka swojego
miejsca na ziemi

Max jest po prostu cudem.
Udało się go uratować,
ale co dalej? Niestety, jak pewnie
widać gołym okiem – on nie widzi.
Będzie diagnozowany przez spe-
cjalistę okulistę, ale nie robimy
sobie wielkiej nadziei.
Maksiu jest wspaniałym, spokoj-
nym przepięknym psem! Toleruje
inne psy, cieszy się, jak je wyczuje.
Oczywiście trzeba uważać,
bo Maksiu jako pies niewidomy
czuje się niepewnie w obcych
miejscach i trzeba mu pomoc.
Maksiu jest do adopcji i mieszka
w schronisku w Gaju koło Poznania